

Wspaniałe, wspaniali !

Długo zastanawiałam się, jak mogę Was nazwać w kontekście ostatnich wydarzeń, wszystkich słów wsparcia i sukcesu jaki odniosła zbiórka zorganizowana przez fantastyczne kobiety, o ogromnym sercu. Myślę, że jest to odpowiednie określenie, ponieważ to co zrobiliście jest wspaniałe.

Jestem przeciętnym człowiekiem, takim któremu zdarzają się błędy i potknięcia, lepsze i gorsze dni. Przez większą część mojego życia starałam się jednak by te dni były wypełnione dobrem. Chciałam nie tylko brać, ale też dawać coś od siebie, niestety na mojej drodze już drugi raz stanął nowotwór, z którym muszę się zmierzyć.

Dzięki Wam, ludziom którzy bezinteresownie stali słowami wsparcia, wsparcia moją zbiórkę czuję, że dobro wraca. Wraz z nim wraca również nadzieja potrzebowałam po diagnozie. Nie zdawałam sobie sprawy, że kliknięcie "udostępnij", napisanie smsa, komentarza czy wreszcie przelanie środków materialnym, będzie niosło tak ogromny ładunek emocjonalny.

Dzięki Wam kupuję lek, który pozwoli mi podjąć nierówną i bardzo mam też siłę by tą walkę wygrać.

Zdaję sobie sprawę, że dziękuję to zwykłe słowo, wiedzcie jednak, jest szczerze i ogromnie, dlatego z serca wszystkim Wam - dziękuję

Cel zrzutki
50 000 zł

Leczenie onkologiczne raka piersi

nowotwór piersi - historia jakich wiele, a jednak moja... Moja rakowa historia zaczęła się w 2018 r. W wieku 31 lat wykryto u mnie nowotwór piersi złośliwy. Szok, niedowierzanie, rozpacz. Co teraz? Jestem młodą mamą, co z moim dzieckiem? Co z moim mężem? Dlaczego do cholery nie ma odpowiedzi...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/685kra>

